

GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata na zwyczajnym papierze złp. 12, na francuskim złp. 15.

N^{ER} 64. Pojedynczy numer na zwyczajnym papierze gr. 10.

WTOREK DNIA 14 WRZEŚNIA 1830 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 3, 840	+ 7. 5	100	połud: ws. słaby	pogoda z chmur:	
13. 12	„ 2, 972	+17. 2	86	wschodni mocny	pochwurno	
3	„ 2, 627	+18. 0	68	połud: ws. średni	„ „	
9	„ 2, 327	+21. 3	98	„ mocny	pogoda z chmur:	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

KRAKÓW 14 września. — Pośpieszamy z nader przyjemną dla prawdziwych miłośników sceny oyczystey wiadomością: że Wysocki Senat Rządzący, postanowieniem swoim na dniu wczorayszym, dyrekcyą i entrepryzę teatru narodowego, powierzył na lat dzieścięć w ręce Osób, zaszczytnie znanych w świecie uczonym; — które wszystkie usiłowania, przedsięwzięły poświęcić na to, aby teatr stolicy rzeczypospolitey, godnie swojemu odpowiedzieć mógł przeznaczeniu. — A tak ożyje na nowo, a raczey wskrzeszona będzie, jedna z najmilszych rozrywek ucylizowanej społeczności, od niejakiego czasu, w zupełnem u nas otrętwieniu będąca. — Wybór artystów, na których Polsce niezbywa, gdy tylko w miarę swoich talentów, przrzwoite dla siebie znajdując utrzymanie; — będzie najpierwszém nowey Dyrekcyi dziełem. —

Niejakie opóźnienie tej błogosławioney

reformy, spóźni zapewne nieco i otwarcie tegorocznego kursu, ale za to Publiczność wynagrodzona będzie utęsknioną przyjemnością widowisk z gustem i przyzwoitą rzeczy okazałością połączonych.

O dniu tak pożądanym nieomieszkamy wcześnziej donieść.

Do wczorayszey gazety wkradła się następująca gruba pomyłka druku. Na stronie 250 kolumnie czyli przedziałce pierwszej, w wierszu 12 i 11 od dołu w texcie; zamiast: *umawiania w ludzi tego, czego niemożesz*, powinno być: *umawiania w ludzi tego, czego niemasz*.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

PARYŻ 31 sierpnia. — Monitor z dnia 30 sierpnia zawiera trzy królewskie postanowienia z podpisem ministra wojny, z których pierwszym pod dniem 28 powszechnie przebaczenie ogłasza.

Król otrzymał wiele adressów życziwości, z powodu wstąpienia sw-ego na tron. Na złożony mu przez deputacyą od miasta Fertesous Jouarre, odpowiedział: że zawsze wspierał prawa narodu i wspierać będzie, ponieważ są jego prawami. — Na końcu zaś swej odpowiedzi wyraził: „Jestem królem obywatelem., (*Je suis roi citoyen*).

Dziennik Sporów wyraża: „Wiadomo, że zmarły książę Kondeusz po ostatnich w Paryżu zdarzeniach nie opuścił swych posiadłości i posłał zaraz na wsparcie ranionych 10,000 fr. — Na dzień przed śmiercią, pisał w nayprzychylniejszych wyrazach list do teraźniejszego króla, a po śmierci znaleziono w sypialnym jego pokoju rozporządzenie, mocą którego (jak się dowiadujemy) cały swój majątek odkazał księciu Aumale (czwartemu synowi króla) pod warunkiem, aby przyjął tytuł księcia Kondeusza. „

Dawni ministrowie w zamku Vincennes, byli już pojedynczo badani przez kommissyą izby deputowanych, i badanie każdego trwało 2, 1/2 godziny. Cztery izby, w których są umieszczeni więźniowie, znajdują się na 4 rogach wieży, złączone wspólną salą, a w tej mieści się straż gwardyi narodowej pilnująca więźniów. Książę Polignac zajmuje ten sam pokój na wieży, w którym przed 30 laty wyrokiem skazującym go na śmierć był uwięziony. Wyrysował on był pod ówczesną podłogę południk, którego dotąd znajduje się tam jeszcze ślady. Teraz z wielką pilnością czyta romanse Waltera Skotta. — P. Peyronnet zdaje się trudnić przygotowaniem materiałów do swej obrony. — P. Ranville miał same tylko dzięki dawać kommissyji odpowiedzi. — Dziś wszyscy czterey ogłoszeni są za urzędownie uwięzionych i w krótkce rozpocznie się ich sprawa. Jak tylko ukończą się badania, zaraz przeprowadzeni zo-

staną do zamku Luxemburg. — Wszystkie prywatne listy dochodzą ich nietykalnie, wolnemi są oraz wszystkie dzienniki i książki, jakie tylko sobie mieć chcą.

Hr. Segur, par Francyi i członek akademii francuzkiej, mąż sławy europejskiej; tudzież jenerał porucznik i par Francyi St. Suzanne, rozstali się dnia 27 b. m. z tym światem.

Król wyznaczył na nowo dla rodzin poległych i ranionych w rewolucyi 100,000 fr. Summa nadeszłych z Anglii i innych krajów na tenże cel do P. Lafitte składek, wynosi na nowo 56,500 fr. — Składki w kantorze dziennika *Konstytucjonisty* wyniosły dnia 27 b. m. 413,181 fr.

Zapewniają, że P. Lafitte nieprzyjął 100tysięczney pensyi jako prezes izby deputowanych.

Listy z Rzymu donoszą o wielkiem zamrzwieniu jezuitów, lecz oraz i o szczerém uradowaniu się światłego duchowieństwa, że kardynał Fesch powróci na swe arcybiskupstwo lyońskie. Miał on już kilku godnych kapłanów na kościelne dostojności powołać.

Siedmiu jezuitów i dwóch byłych żandarmów przyprowadzono tu z okolic. Na zapytanie z czego żyli, wyznali, iż regularnie pobierali płacę z świętego seminarjum S. Barbary w Gentilly. — Prefekt policyi dochodzi daley tego związku.

W Boulogne wydany został dnia 15 b. m. następujący rozkaz dzienny do wojsk, które Karola X. do Cherburga odprowadziły: Król pragnął przy opuszczeniu ziemi francuzkiej, każdemu z przyboczney swej gwardyi i każdemu officerowi, podofficerowi i żołnierzowi, którzy go aż do okrętu odprowadzili, zostawić upominek. Lecz smutne okoliczności, w jakich się obecnie znajduje, niedozwalają mu uczynić zadość temu życzeniu.

Pozbawiony środków do nagrodzenia tak rozczulającej wierności; rozkazał J. K. M. podać sobie listę kompanii gwardyi przybożnej, jako też officerów, podofficerów i żołnierzy, którzy mu towarzyszyli. Imiona ich zachowane być mają dla wiedzy xięcia Bordeaux w archiwach rodziny królewskiej, aby okazać potomnym tak nieszczęścia samegoż króla, jako też i pociechę, którą w tak bezinteresownej wierności znalazł. — (Podpis:) Karol. — Marszałek książę Raguzy. — Z rozkazu króla: książę Croi-Seire.

Słychać, iż następca tronu i generał Lafayette, udadzą się wkrótce do Lyonu i Strażburga.

Gazetę codzienną dziwi życzenie jednego z dzienników, aby popioły Talmy (ślawego aktora) w panteonie umieszczone zostały. —

Generał Excelmans przybył dnia 23 b.m. do Lill i nazajutrz zlustrował tamtejszą osadę. —

W Kale 18-letni syn kniecia Kamila Champailler, urządził pomiędzy współuczniami składkę dla ranionych w Paryżu i zebrał 120 franków.

W Neapolu, Selerno i Averno nbawiają się zaburzeń. Ministrowie neapolitańscy nie ufają korpusowi artylleryi, który jeden mógłby się skutecznie oprzeć ludowi; zmienili więc jego kompanie i miejsca publiczne kazali szwajcarom poosadzać.

Przy pożarze dnia 22 b.m. w St. Lo, przybocznicy gwardyacy i liniowi żołnierze gasili na wyścigi ogień, potem zrobili składkę dla pogorzelców, która uczyniła 2070 fr. Książę Polignac posłał dla tychże 10 ludorów.

Dziennik *National* zawiera z Bajony pod 24 b.m. co następuje. "W Irzu ustanowiona jest komisysja, która ma zlecenie natychmiast kazać rozstrzelać wszystkich emigrantów powracających do Hiszpanii.

Syn księcia Poniatowskiego znajduje się

przy woysku w Algierze. — Był on już dawniej przy woysku francuzkiem w Moret. Król mianował go podporucznikiem.

Dnia 27 b.m. rano nadeszła tu wiadomość o zaburzeniach w Bruxelli, ale niebawem, telegraficzna depesza przyniosła radosne doniesienie, iż porządek przywrócony już został.

Z Tulonu donoszą pod dniem 22 b.m.: "Korweta *Orythie* przybyła tu wczoraj z Algieru, zład d. 12 odpłynęła, ale przeciwnie wiatry spóźniły jej żeglugę o dni 4. Przywiozła ona wiadomość, że zdarzenia we Francyi sprawiły tam w woysku największy zapal i wszystkie półki z największą radością zawdziężyły kokardę narodową. Kilkunastu officerów, którzy po ogłoszeniu wyroków z d. 15 lipca podziękowali za służbę, postanowili po nadejściu powyższej wiadomości pozostać w niej napowrót.

Z Tunisu odbieramy wiadomość pod d. 10 sierpnia: "Hr. Larochehoucauld, nadzwyczajny poseł Francyi, zawarł z rejencyą tunetańską następującą nową umowę: 1) Handel jest zupełnie wolny i monopol beja ustaje; 2) Wyspa Tabarca ustąpiona jest Francyi; 3) Żadne europejskie mocarstwo nie będzie na przyszłość płacić haraczu; 4) Turcy zostający w służbie rejencyi, odesłanie zostaną do oyczyzny". 5) Gdyby majtek lub podróżny rozbitego pod brzegiem okrętu, do którego bądź należącego narodu, był zamordowany lub znieważony; tedy rejencya obowiązuje się wynagrodzić wartość okrętu i ładunku. — 6) Rozbój morski jest zabroniony, i chociażby kraj tunetański zostawał w wojnie z którymś mocarstwem, niem że jednak kumieckich okrętów jego zatrzymywać. 7) Niewolnicy mają natychmiast na wolność być wypuszczeni.

Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 28 pod przewodnictwem P. Lafite, rzeźbiarz Lemaire, słgający z wielu dzieł kunsztu, sfarował izbie popiersie króla bardzo dobrze trafione. — Baron Fayard de l'Anglade wykonał przysięgę. — P. Hannelot-Conte wniósł kilka projektów do ustaw, które odesłane zostały pod rozagę komisyi.

— Dnia 2 Września. — Młodszy powtarza urzędowe doniesienie o wstępnej posłuchaniu u króla ambasadora angielskiego; ponieważ nie we wszystkich jego egzemplarzach z d. 1go było wydrukowane.

Telegraficzna depesza prefekta Tulonu do ministra morskiego donosi: "Bryg Adonis, który d. 21 sierpnia opuścił Algier przybył d. 28 t. m. do tutejszej przystani. Dowódca jego zapewnia, że przy jego odpłynieniu z Algieru oznajmiono tam mianowanie wodzem naczelnym generała Clauzel, i że choroby ustawały.,,

Dzisiejszy dziennik *Globe* zawiera następującą wiadomość: "Naynieprzejemniejszy nieład wszczął się d. 29 w woysku składającym osadę w Metz. Prawie wszystkie półki zbuntowawszy się, żądały mieć innych officerów, co też przez demonstracyę, z jaką swe żądanie popierały, osiągnęły. — Przykład do rokoszu dał najpierw dwa półki jazdy z Saar-Gemünde i Pont-a-Mousson. Jeden z tych półków pyszniący się z swego zwycięstwa przybył do Metz, i duch gorszący bezkarności, rozszerzył się zaraz wśród innych. Półk dragonów w sobotę jeszcze d. 28 wieczor podniósł rokosz i wymógł oddalenie swych officerów. Na jutro w niedzielę wystąpił na parady wojskową. Jakkądyb nigdy nie nie zaszło. Przykład ten znalazł wnet naśladowców. Szósty półk artylerji pociągnął tegoż wieczora do półkownika dla odebrania swej chorągwi i kassy. Zgruchotał wszystko w domu jego i dość szczęśliwy, że sam uszedł. Z natarczywością żądano ażeby go oddać. Rokoszowi temu łatwo zapobiedz można było, gdyby generał porucznik dowiedziawszy się o nim, uspokoił był tymczasowo żołnierzy, iż stanie się zadość ich życzeniom. Zapewniają, iż w nocy z niedzieli na poniedziałek zbuntowały się także: batalion 13go i cały 19ty półk piechoty liniowej. — Dziewięć półk artylerji i korpus inżynierów są jedynemi wojskami, które nie poszły za tym nieszczęsnym przykładem. — Sądzą, iż to przestąpienie karności, które mogło za sobą naymutniewsze pociągnąć skutki, zrzuciły przez wiarotomne podszepty, osoby wcale do woyska nie należące.,,

ANTWERPIA 30 sierpnia — Oddziały gwardji narodowej bieżey i konney przebiegają miasto, i spokojność nie była na chwilę przerwana.

— Dnia. 31 — Panujący tu dotąd dobry porządek został w sobotę naruszony; ale strzelcy kurkowi połączyli się z woyskiem i użyli szczęśliwie oręża przeciw buntowniczym

łomom. — Zewsząd nadciągają woyska do południowych prowincyi.

LEODYUM 29 sierpnia. — Spokojność miasta naszego niebyła na chwilę przerwana niektóre tylko osoby zmusiły gwardyę do złożenia pomarańczowej kokardy, wprzód niż rozkaz do tego wyszedł. — Ciggnąca tu z Mastychtu jazda została już cofnioną. — Kommissya bezpieczeństwa uwiadomiła d. 27 obywateli, iż gwardya narodowa obieła w mieście strażę. — Taż kommissya postanowiła, aby gwardya narodowa przybrała dawną leodyską kokardę: czerwona i żółta, ale przytem woyskowe szanować nakazała kolorv.

HAGA 31 sierpnia. — Król pod 28 b. m. zwołał stany jeneralne na nadzwyczajne posiedzenia na d. 13 września do Hagi. Stojące tu osadą bataliony grenadyerów, strzelców i instrukcyne, wyruszyły d. 29 w pochód. — Mówią, że oboz pod Zeist jest odwołany i przeznaczone do niego woyska udadzą się do południowych prowincyi.

Tu i w Amsterdamie gwardye narodowe odbywają straż. — W Loewen na wielkim rynku zgromadziło się do 3000 ludzi. Urządziła się zaraz gwardya narodowa i udało jej się utrzymać tam porządek.

BRUKELLA 1 września. — Gazeta Belgijow, z d. wczorajszego wyraża: Upoważnionemi zostaliśmy donieść, że adjutant generała Bylandt powrócił z flagi z oznajmieniem, że J. K. M. z naygłębszą boleścią dowiedział się o zaszktych tu d. 25 i 26 zdarzeniach; ale postąpienia gwardyi narodowej bruxelskiej mocno go uradowało.

Onegdzy wieczór JJ. KK. Wysokości xzj Oranii i xzj Fryderyk przybyli do Vilvorda. P. Eruquenburg, adjutant xcia Fryderyka, zjechał tu dziś i wysiadł do barona Hoogvorst. — Zniknęły już wszelkie zewnętrzne znaki zaburzenia, i codziennie więzione są podeyrzane osoby. — Sędzia Wargny mianowany jest sędzią instrukcyinym do badania sprawców rozruchu. Uwięzionych już było do 80 osób, ale uwolniono je aż do 15. — Większa część zabranych podczas rabunku rzeczy miała być za miasto wyniesiona. — W nocy d. 31 z. m. słyszec miano w okolicy Laeken mocne strzelanie. — Przywieziono tu wiele broni i kilka ludzi, tak iż gwardya narodowa wnet zupełnie urządzona zostanie. Adwokat Plaisant odbywa razem obowiązkij dyrektora policyi (w miejscu P. Kniff) i jeneralnego prokuratora.